

Ze świata kobiecego.

Toalety letnie.

Miejsca kuracyjne, place nadmorskie i górskie miejscowości zaczynają się zaludniać, ożywiać i pstrzyć barwnymi, letnimi strojami kobiet. Ostatnie wyrażenie nie jest przesadnem, nie tylko każde większe zbiorowisko strojnych kobiet odznacza się wielobarwnością, ale każda toaleta poszczególna prawdziwej eleganterki ma w sobie kilka tonów. Nie stanowią wyjątku nawet kostiumy angielskie i ciepłe okrycia. Kostiumy w ciemnych kolorach, lub w kratkę czarną z białem, naszywają aplikacjami i wypustkami z jedwabiu fioletowego, wiśniowego, morelowego. W płaszczach przeważa kolor żółty we wszystkich odcieniach, od blade-słomkowego, do ciemno oranżowego. Niezmiernie modne jest przybieranie sukien i okryć aksamitem czarnym, podniesionym wypustką w kolorze wiśniowym, pomidorowym, lub heliotrop. Widuje się okrycia koloru *pigeon*, objęte pasem atlasu różowego, lub z surowego jedwabiu z atlasem turkusowym. Gdy dawniej przybierano płaszcze ciężkimi dodatkami: pluszem, aksamitką, wypukłą, grubą aplikacją, dziś nie rzadko widzi się płaszcze, przybrane całą falą valencienowych falbanek, lub kołnierzem z cienkiej Chantilly.



Modna fryzura.

Cóż dopiero mówić o przybraniu i barwności letnich sukien, z natury swej wymagających sharmizowania z okresem kwiatów i motyli. Podziwiałam strój świeżo przywieziony przez jedną z naszych pań dla córki po raz pierwszy występującej publicznie na weselu kuzynki. Na szkicu z białego atlasu narzucony tiul haftowany w duże kwiaty, u dołu objęty trzema rulonikami z białego atlasu. Pasek z różowej wstążki z wypustkami z czarnego aksamitu, przy nim duży bukiet z polnych róż. Kilka takichże różyczek do umieszczenia wśród loków słicznie rondulowanej główki. Ponieważ ślub miał się odbyć w godzinach rannych i w kościele dość odległym od pałacu, do toalety dodany był płaszcz koloru szaro-błękitnego, objęty pasem różowego atlasu, z kołnierzem w kształcie pelerynki z wązłuchich walencienek, naszywanych na tiulu. Do tego kapelusz ze srebrnej tangali, z dwoma bukietami z polnych róż, połączonych z sobą gałązkami cierni, w tyle kapelusza puf z iluzji; na nim motyle cudnych barw. Toaleta taka jest rzeczywiście upostaciowaniem wiosny.

Podobnie niezmierną barwność i różnorodność mają dzisiejsze bluzki. Hafty na muslinie, tiulu, linon; przybranie sutażem, kolorowym drukiem, paciorkami. Forma kimono pozwala włożyć te cacka na coraz inne podszewki, nadając skutkiem tego coraz inny wygląd bluzce i pozwalając wkładać je do każdej spodnicy. Ta sama bluzka, drukowana lub haftowana w barwny deseń, może być rano wzięta do obcisłej angielskiej spodnicy kostiumowej na *cache-gorget* ciemnem, w kolorze kostiumu, a po południu włożona na podszewkę z białego atlasu, będzie wyglądała na coś zupełnie odmiennego i niezmiernie strojnego.

Coraz częściej widuje się kapelusze białe. Na plaże i na wieś stosuje się kapelusze z białej piki,

lub batysty, praktyczne. Odpowiednio przystosowana falbana lub haft, może być upięta na fasonie pięknie agraftami, czyniąc kapelusz niezmiernie łatwym do ubrania. Kapelusze bardziej strojne przybierają kwiatami białymi, ogółconymi z liści. Czynie to je odpowiedniami do każdej toalety. Często kapelusze dzisiejsze wyglądają jak koszyk kwiatów; rondko z ażurowej pletni, główka pokryta bzami, makami, lub różami. Wogóle kwiatów używa się w tym roku dużo i wielkich rozmiarów, nie cofa się śmiała mówniarka nawet przed piwoniami, które dzisiejsza sztuka wyrabia zdumiewająco naturę przy-



Toaleta do wykwintnego orszaku ślubnego. Suknia z różowego atlasu liberty, objęta z dołu wolantem z czarnej koronki. Tunika z czarnego tiulu, haftowana dżetem i drobnymi, bladymi koralami. Na głowie koplanka, haftowana podobnie jak tunika, przybrana czapłą kitą.

pominające. Bardzo modne są również wiśnie. Po pracowniach zaś zagranicznych przygotowują już na sezon jesienny śliwki. Owoc ten ma rzeczywiście niezmiernie piękne barwy; umieszczony na długiej gałązce, przy ciemnych liściach, może stanowić rzeczywiście piękne przybranie kapelusza. Podobno śmielsi fabrykanci przygotowują też morele i brzoskwinie, a nawet rzodkiewki, pomidory, karczochy i tem podobne jarzyny. Ha, dlaczegoż nie miałybyśmy i tego nosić! Wychodząc z zasady, że nie suknia zdoła człowieka, ale człowiek suknię, zdecydujemy, że ładna kobieta wszystko włożyć może, byle odpowiednio toaletę sharmizowała.

Toć i uczesania tegoroczne przeważnie są mon-strualne, a jak podnoszą urodę kobiety. Jedną z najważniejszych racyi tego jest różnorodność uczesań i możność dostosowania ich do twarzy. Najbardziej utrzymują się uczesania w stylu Drugiego Cesarstwa; rozdział przez środek głowy i szerokie, dobrze zondulowane pukle. Kołce (bo przyznajmy się raz otwarcie, że nosimy kołce) z loków i pukli większych i mniejszych, mocno odstający na tyle głowy. Loki sprzedają się już dzisiaj na łokcie, tak jak wałki, podkładki. Ułatwia to niezmiernie uczesanie. Niektóre eleganterki francuskie, chcąc połączyć wygodę z modą, wkładają pod włosy zamiast krepiny całą masę iluzji barwy włosów, w różny sposób skręcają. Ma to, obok lekkości, jeszcze jeden ważny przymiot. Przy wycieczkach pieszych, powozem lub samochodem, kurz, który w takiej obfitości strzepujemy z płaszcza i kapelusza, dostaje się, rzecz naturalna i we włosy. Z krepiny niemożliwy jest do usunięcia, podczas gdy iluzja rozwinięta, da się strzepać i przyprowadzić do porządku.

Możność przypinania loków z tak zwanych jedwabnych włosów, rozstrzygnęła wreszcie kwestię brzydoty kąpielowego czepka. Mało jest rzeczy, które do tego stopnia mogły zepsuć najładniejszą twarz



Modna fryzura.

kobietą jak ceratowy czepak, włożony z zaoszczędzeniem włosów. Wobec jedwabnych loków mogą one być przytwierdzane do czepków, otaczając wdzięcznie czoło i skronie. Zresztą czepki zastępowane bywają coraz częściej turbanikami z nieprzemakalnej materii, zgadzającymi się z modą i awantazowniemi dla twarzy. Co się tyczy kostiumów kąpielowych, te nie uległy dotąd żadnej zmianie; jak dawniej tak i teraz robią się z szewiotu, flaneli, lub trykotowego materiału. Zresztą czarny trykot z krótką spodniczką, do tego ponsowy lub turecki turbanik, stanowią zawsze najdystyngowańsze kąpielowe ubranie. Niektóre panie wkładają do kostiumu kąpielowego specjalne gorsety z włosia i mocnego tiulu, a na nogi cienkie jedwabne pończochy i sandały, która jednak chce używać kąpieli w całej pełni, pływania i swobody, pozostawia zawsze nogę od kolana, gors i ramiona zupełnie swobodne.

Ramo...

== LATO 1911 R. ==
Magazyn Henryka Schwarza
Kraków, Grodzka 13 — Telefon 43

Adres telegr.: Haschwarz, Kraków
Czek P. K. O. Nr. 803.

NOWOŚCI NA LATO!

Etaminy, popeliny, płótna na suknie i kostiumy — fulary. Gotowe płaszcze od kurzu i deszczu, kostiumy wełniane i płóciennne od Kor. 39 — bluzy i t. d.

Własne pracowni!

Przy zakupie korzystna wymiana rubli.